

UZASADNIENIE

D. P. wystąpiła przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. Oddział 1 w W. z powództwem o uznanie wniosku powódki z 21 marca 2008 roku o likwidację książeczki mieszkaniowej nr (...) wraz ze zrzeczeniem się premii gwarancyjnej za nieważny oraz pozbawiony skutków prawnych w związku z uchYLENIEM się przez powódkę na piśmie dnia 9 kwietnia 2008 roku od skutków prawnych oświadczenia z dnia 21 marca 2008r. o likwidacji książeczki mieszkaniowej nr (...) wraz ze zrzeczeniem się premii gwarancyjnej, jako złożonego pod wpływem błędu, a tym samym uznanie, że powódka i pozwany są nadal związani stosunkiem prawnym w postaci prowadzenia przez pozwanego na rzecz powódki książeczki mieszkaniowej nr (...). Wniosła także o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie w sprawie o sygn. akt II C 233/13:

I. ustalił, że wobec skutecznego uchylecia się przez D. P. od skutków prawnych o świadczenia z 21 marca 2008 roku o likwidacji książeczki mieszkaniowej nr (...) wraz ze zrzeczeniem się premii gwarancyjnej jako złożonego pod wpływem błędu D. P. i (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. są nadal związane stosunkiem prawnym w postaci prowadzenia przez (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną na rzecz D. P. książeczki mieszkaniowej nr (...);

II. zasądził od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz radcy prawnego T. C. kwotę 2400 zł. (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem wynagrodzenia radcy prawnego ustanowionego z urzędu;

III. nakazał pobrać od (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy M. kwotę 1351 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem opłaty sądowej od pozwu nieuiszczonej przez D. P. zwolnioną od kosztów sądowych w całości.

Podstawą wydania powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

D. P. posiadała książeczkę mieszkaniową nr (...) w pozwanym Banku. Powódka przez wiele lat odkładała pieniądze na książeczkę, od 1971 roku, jednak nie miała możliwości zrealizowania książeczki na wykup lokalu.

W dniu 6 października 2007 roku powódka zwróciła się z pismem do pozwanego o zwrot pieniędzy zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej. Powódka powołała się na zaświadczenie pozwanego o wysokości premii gwarancyjnej, wkładu i odsetek. W odpowiedzi na wniosek pozwany pismem z dnia 10 października 2007 roku poinformował powódkę, w jakich sytuacjach może być wypłacona premia gwarancyjna.

W dniu 21 marca 2008 roku powódka stawiła się w pozwanym Banku celem likwidacji książeczki mieszkaniowej. Powódka podpisała dokument żądania wypłaty – wypłaty likwidacyjnej książeczki oszczędnościowej oraz dokument oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do premii gwarancyjnej.

Sąd Rejonowy przyjął, że powódka jest osobą starszą, nie ma na co dzień do czynienia z dokumentami, jej intencją było uzyskanie zgromadzonej przez wiele lat kwoty z odsetkami i premią gwarancyjną.

W dniu 3 kwietnia 2008 roku pozwany wydał zezwolenie na wypłatę zgodnie ze zleceniem powódki kwoty 32,55 zł wkładu, kwoty 982,01 zł odsetek za lata ubiegłe oraz kwoty 1,63 zł odsetek za rok bieżący.

W dniu 8 kwietnia 2008 roku pozwany wystosował do powódki zestawienie wypłaconych środków z książeczki mieszkaniowej na kwotę 32,55 zł wkładu, kwotę 982,01 zł odsetek za lata ubiegłe oraz kwotę 1,63 zł odsetek bieżących, łącznie 1.016,19 zł. Tego samego dnia pozwany dokonał przelewu kwoty 1.016,19 zł na rzecz powódki.

W dniu 9 kwietnia 2008 roku powódka oświadczyła pozwanemu, że oczekiwała wypłaty całej kwoty wraz z premią gwarancyjną, a otrzymała tylko odsetki i wkład. W odpowiedzi na pismo z dnia 9 kwietnia 2008 roku pozwany ponownie poinformował powódkę, w jakich sytuacjach jest wypłacana premia gwarancyjna i że wobec złożonych przez powódkę w dniu 21 marca 2008 roku dyspozycji umowa została zamknięta, rachunek rozliczony, zamknięty, wkład z odsetkami wypłacony i brak jest podstaw do reaktywowania książeczki.

Pismem z dnia 5 maja 2008 roku powódka oświadczyła, że będzie żądać zwrotu książeczek lub przelania kwoty na konto Spółdzielni albo przepisania książeczki na rzecz siostrzenicy.

Pismem z dnia 29 marca 2012 roku skierowanym do pozwanego powódka potwierdziła, że zrzekła się premii gwarancyjnej pod wpływem błędu i wyraziła wolę reaktywowania książeczki mieszkaniowej. W odpowiedzi pozwany pismem z dnia 14 maja 2012 roku ponownie poinformował powódkę o braku podstaw do reaktywowania książeczki mieszkaniowej.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie spełniła warunków do wypłaty premii gwarancyjnej, co pozostawało poza sporem. Istotą sporu było rozstrzygnięcie czy powódka składając dnia 21 marca 2008 roku oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do premii gwarancyjnej działała pod wpływem błędu i czy złożyła skutecznie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Sąd I instancji przyjął, że wolą powódki było uzyskanie całej kwoty zgromadzonej na książeczce mieszkaniowej wraz z premią gwarancyjną i nie przyjęła ona do wiadomości informacji pozwanego na piśmie, że premia gwarancyjna jej nie przysługuje. Powódka podpisała dokument o zrzeczeniu się prawa do premii gwarancyjnej, gdyż dokument taki otrzymała do podpisania w celu dokonania czynności bankowej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że oświadczenie woli o zrzeczeniu się prawa do premii gwarancyjnej było niezbędne do czynności polegającej na likwidacji książeczki mieszkaniowej, tj. czynności odpłatnej.

Sąd I instancji wskazał, że błąd dotyczył treści czynności prawnej, tj. powódka wbrew literalnemu brzmieniu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do premii gwarancyjnej miała wolę uzyskania premii gwarancyjnej i pozostawała w błędzie, że podpisywane przez nią oświadczenia temu służą.

Zdaniem Sądu Rejonowego pracownik Banku niewątpliwie mógł z łatwością zauważyć, że powódka nie odczytuje właściwie przedstawionych jej do podpisu dokumentów.

Sąd I instancji podkreślił, że odnosząc się do zachowania należytej staranności, należy mieć na uwadze, że staranność tę należy badać uwzględniając charakter dokonywanej czynności, dotyczącej książeczki mieszkaniowej oraz cel społeczny, któremu książeczka ma służyć. Inne są wymagania staranności wobec pozwanego Banku będącego przedsiębiorcą i profesjonalistą a inne wobec konsumenta, który dokonuje czynności dotyczącej zaspokojenia jego potrzeb mieszkaniowych. W ocenie Sądu Rejonowego nie można też abstrahować od subiektywnych cech powódki, która jest emerytką i nie ma na co dzień do czynienia z dokumentami bankowymi.

Sąd I instancji podkreślił, że od pracownika Banku należy wymagać, aby ocenił czy druga strona czynności bankowej ma należyte rozeznanie i świadomie dokonuje czynności i w razie potrzeby udzielić odpowiednich wyjaśnień w sposób zrozumiały dla konsumenta. Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie takich wyjaśnień ze strony pracowników Banku zabrakło, a pisma formułowane fachowym językiem nie odniosły rezultatu.

Sąd I instancji uznał, że co do uchylenia się od skutków złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli powódka dochowała wymaganego rocznego terminu, gdyż złożyła takie oświadczenie od razu następnego dnia po wykonaniu

przelewu, tj. pismem z 9 kwietnia 2008 roku, w którym wyraźnie oświadczyła, że jej wolą było uzyskanie całej kwoty wraz z premią gwarancyjną.

Zdaniem Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy powódka skutecznie uchyliła się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, powódka i pozwany nadal są związani stosunkiem prawnym wynikającym z prowadzenia ksiąteczki mieszkaniowej.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Bank (...) S.A. w W., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i wprowadzenie wniosków, które z materiału dowodowego nie wynikają;
2. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 w związku z art. 231 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, w sposób niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, skutkujące wadliwym ustaleniem przebiegu zachowań oraz stanu wiedzy stron;
3. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie przez Sąd uzasadnienia wyroku z pominięciem ustalenia faktów i wskazania dowodów na których Sąd się oparł w zakresie kluczowej dla sprawy okoliczności, związanej z rzekomo możliwym, zdaniem Sądu, dostrzeżeniem przez Bank rzekomego błędu Powódki;
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 84 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na:
 - a) przyjęciu, że Powódka podpisując oświadczenie o zrzeczeniu się premii gwarancyjnej, miała prawo oczekiwać skutku odwrotnego - czyli że uzyska świadczenie, którego się zrzeka,
 - b) przyjęciu, że Bank miał możliwość z łatwością zauważenia (rzekomego) błędu Powódki w sytuacji, gdy Bank wcześniej udzielił Powódce wyczerpujących wyjaśnień o przysługujących jej uprawnieniach, zaś w chwili składania przez Powódkę spornego oświadczenia woli nie zachodziły jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające podejrzenie, że Powódka pozostaje pod wpływem błędu;
5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 88 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że Powódka dochowała rocznego terminu do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków złożonego oświadczenia woli, na podstawie ustalenia, że korespondencja kierowana przez Powódkę do Banku zawierała jej oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli o likwidacji ksiąteczki mieszkaniowej i zrzeczeniu się premii gwarancyjnej, podczas gdy w rzeczywistości termin ten nie został dochowany, gdyż pisma kierowane przez Powódkę do Banku, nie dawały możliwości przyjęcia, że Powódka uchyliła się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli;
6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 355 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez uznanie, że sposób w jaki Bank informował powódkę o przysługujących jej uprawnieniach i istocie czynności prawnej oraz wyjaśniał obowiązujące przepisy prawa był niewłaściwy i nienależyty, w tym w szczególności przez uznanie, że poinformowanie Powódki na piśmie o możliwych rozwiązaniach prawnych i warunkach skorzystania z nich, nie stanowiło uczynienia zadość obowiązkowi informacyjnemu Banku względem konsumenta.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja pozwanego Banku, jako uzasadniona, zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie zarzuty podniesione w omawianym środku zaskarżenia, jak i ich argumentacja, są słuszne.

Apelujący w sposób wyjątkowo trafny, rzeczowy i merytoryczny wykazuje te wszystkie błędy, których dopuścił się Sąd Rejonowy – w odniesieniu do przepisów prawa procesowego i norm prawa materialnego – które dyskwalifikują zaskarżone orzeczenie jako prawidłowe rozstrzygnięcie o roszczeniu poddanym pod osąd w tym postępowaniu, zarówno w sferze jego podstawy faktycznej, jak i oceny prawnej.

Sąd Okręgowy w składzie tu orzekającym może wprost wskazać, że w pełni zgadza się z zarzutami tej apelacji oraz wywodami zawartymi w jej uzasadnieniu, a przedstawione w warstwie motywacyjnej apelacji poglądy stanowią odzwierciedlenie stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie oceny poprawności zaskarżonego wyroku, a w konsekwencji również oceny zasadności rozpoznawanego w tej sprawie powództwa.

Po pierwsze zdaniem Sądu Okręgowego rację ma skarżący podnosząc, że ustalenia przyjęte przez Sąd I instancji w ramach podstawy faktycznej omawianego wyroku, w swej zasadniczej części nie mają należytego umocowania w materiale tej sprawy, pozostają też bądź w sprzeczności z treścią zaprezentowanego materiału dowodowego, bądź stanowią oderwane od podstawy faktycznej pozwu i materiałów sprawy własne dywagacje Sądu Rejonowego.

Uwagi te dotyczą się przede wszystkim kwestii „nieprzyjęcia do wiadomości” przez powódkę treści oświadczenia woli w przedmiocie zrzeczenia się prawa do premii gwarancyjnej, zawartego w dokumencie, który podpisała, sprzeczności stanowiska odnośnie tego, czy powódka nie zapoznała się z treścią dokumentu, czy też miała nie rozumieć znaczenia tej treści oraz przyjętych przez Sąd Rejonowy też odnośnie nienależytej staranności w działaniach pracowników pozwanego Banku i możliwości zauważenia przez tychże rzekomego pozostawiania przez powódkę pod wpływem błędu.

Wskazane kwestie obrazują naruszenia przepisów prawa procesowego powołanych w apelacji.

Równie zasadne są zarzuty apelującego Banku co do uchybień, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy w zakresie stosowania prawa materialnego, w szczególności prawidłowego odniesienia norm kodeksowych dotyczących wady oświadczenia woli w postaci błędu i możliwości uchylenia się od skutków czynności prawnej dotkniętej taką wadą do okoliczności tej sprawy i wskazywanej w uzasadnieniu pozwu podstawy faktycznej zgłoszonego roszczenia.

Należy wskazać, że w warunkach tej sprawy nie można zasadnie twierdzić o błędzie powódki co do jej oświadczenia woli o likwidacji książeczki mieszkaniowej, skoro nie przedstawiono (a nawet nie twierdzono na ten temat) żadnych argumentów świadczących o tym, że powódka miała inne wyobrażenie o skutku swej czynności odmiennym od tego, jakim było doprowadzenie do rozwiązania tego stosunku prawnego łączącego strony.

Jeżeli nawet przyjmować, że powódka istotnie liczyła na to, że po rozwiązaniu umowy prowadzenia tzw. książeczki mieszkaniowej zostanie jej wypłacona kwota urealniona, odpowiadająca swą wartością w aktualnych stosunkach wkładowi wpłaconemu w kwotach sprzed denominacji, to taki zamiar powódki należy do sfery jej motywacji, był pobudką jej działania, zaś nieosiągnięcie zamierzonego skutku nie może być kwalifikowane jako błąd w rozumieniu art. 84 kc.

Subiektywny pogląd o „wadliwości” oświadczenia woli – uwidoczony w tej sprawie – każe też odrzucić koncepcję występowania wady oświadczenia woli w postaci błędu w rozumieniu kodeksowym, gdyż ten jest rozumiany w sposób obiektywny, jako sytuacja, w której człowiek oceniający sprawę realnie i rozsądnie, nie działający pod wpływem błędu, nie złożyłby oświadczenia danej treści.

Nie można zaś twierdzić o nierealności i niedorzeczności likwidacji książeczki mieszkaniowej przez jej posiadacza, gdy ten nie spełnia warunków do uzyskania premii gwarancyjnej.

Warunki, po spełnieniu których możliwe jest uzyskanie tego rodzaju premii, zostały przedstawione i wyjaśnione powódce w piśmie informacyjnym wystosowanym do niej przez pozwanego (okoliczność doręczenia takiego pisma powódce została przyznana w uzasadnieniu pozwu).

Nie można też tracić z pola widzenia tego, że oświadczenie co do zrzeczenia się premii gwarancyjnej zostało objęte treścią dokumentu (k. 62) – sformułowanego w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości – pod którym, z zastrzeżeniem zapoznania się z nim, złożyła podpis powódka.

W doktrynie i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że nie może powoływać się na błąd co do treści czynności prawnej osoba, która składa podpis na dokumencie tę treść obejmującym, bez uprzedniego przeczytania go. Oznacza to bowiem, że osoba taka akceptuje każde postanowienie zawarte w tym dokumencie i godzi się na dokonanie czynności takiej treści.

Jeśli więc powódka nie przeczytała dokumentu, pod którym złożyła podpis, nie może obecnie zasadnie twierdzić, że działała pod wpływem rzekomego błędu.

Co więcej – mamy przecież tu do czynienia z sytuacją, gdy oświadczenie woli jest składane innej osobie (pozwanemu Bankowi), co oznacza, że dla uchylenia się od skutków prawnych owego oświadczenia należałoby wykazać, że to owa osoba wywołała błąd, albo wiedziała o błędzie powódki, lub też mogła z łatwością błąd zauważyć.

Gdyby nawet przyjąć, że powódka działała pod wpływem błędu składając inkryminowane oświadczenia woli, to z pewnością materiał dowodowy zebrany w tej sprawie nie daje żadnych podstaw do ustalenia, że taki błąd wywołany został przez stronę pozwaną (pracownika pozwanego Banku) ani, że pozwany o błędzie wiedział czy też mógł go z łatwością zauważyć.

Stwierdzenia Sądu Rejonowego w tym przedmiocie są całkowicie abstrakcyjne i nie pozostające w żadnym związku z materiałami niniejszej sprawy.

Podobnie abstrakcyjny wydźwięk ma teza Sądu I instancji, jakoby powódka „nie przyjęła do wiadomości” treści podpisanego dokumentu.

Nie jest do końca wiadomym, czy Sąd ten miał na myśli odmowę akceptacji treści zawartych w tym dokumencie, czy – niezrozumienie znaczenia użytych w nim słów i sformułowań.

Żaden z tych przypadków nie może być jednak rozumiany jako przejaw działania pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej – w myśl art. 84 kc.

Z całości wypowiedzi Sądu Rejonowego, w szczególności uwag odnoszących się do osoby powódki, jej zdolności postrzegania i kondycji intelektualnej, można wnosić, że Sąd ten poddawał w wątpliwość zdolność powódki do rozumienia znaczenia jej czynów.

Trzeba jednak zauważyć, że ewentualny brak świadomości odnośnie skutków składanego oświadczenia woli może (pod określonymi względami) być sklasyfikowany jako wada oświadczenia woli, jednakże innego rodzaju niż błąd. Chodzi o wadę stypizowaną w normie art. 82 kc.

Z uwagi jednak na sposób sformułowania żądania pozwu poddanego pod osąd w omawianej sprawie, gdzie zgłaszane roszczenie zostało w sposób jednoznaczny i stanowczy oparte na twierdzeniu o uchyleniu się przez powódkę od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, nie zachodziły podstawy do wychodzenia poza zakres podstawy faktycznej i prawnej powództwa, gdyż skutkowałoby to orzekaniem ponad żądanie wbrew zakazowi z art. 321 § 1 kpc.

Niezależnie od wskazanego wyżej uchybienia, którego dopuścił się Sąd Rejonowy przez samo stwierdzenie występowania – w warunkach tej sprawy – wady oświadczenia woli powódki w postaci błędu, Sąd ten wadliwie również

przyjmował, że powódka dochowała terminu do skutecznego złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków błędnego (rzekomo) oświadczenia woli.

Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli musi być wyraźne i stanowcze; z jego treści jasno musi wynikać wola unieważnienia dokonanej czynności prawnej. Nie może być też warunkowe.

Wbrew opinii Sądu Rejonowego żadne z pism pochodzących od powódki, znajdujących się w aktach sprawy (w szczególności te z 2008 roku – k. 68 i 69 akt sprawy) takich wymogów nie spełnia, bo nie można uznać za jednoznacznie wyrażające chęć uchylenia się od skutków oświadczenia woli wniosku o wyjaśnienie, czy uwarunkowane jakimiś zdarzeniami przyszłymi zgłoszenie ewentualnych żądań zwrotu książeczki lub przepisania jej na siostrzenicę.

Mając to wszystko na względzie, nie znajdując w materiałach sprawy żadnych podstaw do uznania żądania pozwu za zasadne, **Sąd Okręgowy – uwzględniając apelację pozwanego Banku – zmienił zaskarżony wyrok i powództwo D. P. oddalił, o czym orzekł na podstawie art. 386 § 1 kpc.**

Z uwagi na stwierdzoną trudną sytuację osobistą i materialną powódki, Sąd Okręgowy uznał, że w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w obu instancjach zastosowanie mieć powinien art. 102 kpc i dlatego nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

O wynagrodzeniu pełnomocnika powódki – działającego z urzędu – w postępowaniu odwoławczym (tylko w jego trakcie został złożony odpowiedni wniosek - § 16 cyt. rozporządzenia) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 15 w zw. z § 6 pkt 5 i § 2 ust. 3 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r.